LIGA KOBIET POLSKICH
przy
Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego
„BISTONA"
w Łodzi, ul. Dąbrowskiego 216

P R O T O K Ó Ł

z zebrania koła LIGI KOBIET POLSKICH przy Zakładach Przemysłu dziewiarskiego " BISTONA" w Łodzi ul. Dąbrowskiego 216 odbytego w dniu 19 stycznia 1983r.

W zebraniu udział wzięły 44 członkinie LKP - przedstawicielki różnych oddziałów oraz zaproszeni goście w osobach:

1. BARBARY SIDOR-PIETRAS - Przedstawicielki Zarządu Dzielnicowego LKP Przewodniczącej Komisji Rewizyjnej przy Zarządzie Dzielnicowym LKP Łódź-Górna
2. ANDRZEJA MARCINKOWSKIEGO - I Sekretarza KZ PZPR
3. ZYGMUNTA MASŁOWSKIEGO - Przewodniczącego NSZZ " BISTONA"
4. ANNY STASIAK - lekarza medycyny reprezentującej Przychodnię Zakład

PORZADEK DZIENNY:

1. Odczytanie sprawozdania z działalności koła LKP za rok ubiegły.
2. Zakończenie kursu kroju i szycia.
3. Wybór nowego skarbnika.
4. Sprawy różne.

Ad. 1. Na wstępie przewodnicząca - kol. ELŻBIETA PAPUGA powitała uczestniczki zebrania oraz przybyłych gości, podkreślając fakt uroczystego charakteru dnia spotkania./ Przypada w nim bowiem 39 rocznic wyzwolenia Łodzi i okolic spod okupacji hitlerowskiej/, po czym odczytała sprawozdanie z rocznej działalności koła LKP na terenie " Bistony". Rok 1983r. upłynął pod znakiem dalszego wzrostu naszych szeregów oraz dość urozmaiconej działalności. Między innymi zorganizowano dla pracow zakładu 3 kursy: makramy, tkactwa artystycznego oraz kroju i szycia. Odbyły się także 2 jednorazowe, bezpłatne błyskawiczne kursy szycia spódnic. We wrześniu odbyła się wycieczka turystyczno-krajoznawcza w rejon BIESZCZAD /Rzeszów, Obwodnica Bieszczadzka, Łańcut/. Z okazji Dnia Zwycięstwa miała miejsce prelekcja wykładowcy TWP ilustrowana kolorowymi przeźroczami na temat Zamku Królewskiego. Ponadto w roku ubiegłym odbyło się kilka różnego rodzaju spotkań, zebrań oraz pokazów przyrządzania rozmaitych potraw, tanich wypieków, napojów połączonych z ich degustacją.

Na zakończenie przewodnicząca przekazała serdeczne podziękowania DYREKCJI naszego zakładu, RADZIE PRACOWNICZEJ, PRZEWODNICZĄCEMU NSZZ "BISTONA" oraz I SEKRETARZOWI KZ PZPR za okazywanie dużej pomocy LIDZE KOBIET POLSKICH oraz owocną współpracę.
Podobne podziękowania kol. E.Papuga złożyła na ręce najbardziej aktywnych członkiń koła, które w szczególny sposób przyczyniły się do rozwoju naszej organizacji.

Ad.2. Na wstępie głos zabrała instruktorka kursu kroju i szycia kol. KRYSTYNA ŁOSZEWSKA, która krótko omówiła przebieg kursu i osiągnięcia kursantek a następnie przystąpiła do rozdania świadectw ukończenia kursu.
Z kolei jedna z kursantek w imieniu wszystkich pozostałych podziękowała instruktorce wręczając jej równocześnie bukiet kwiatów. Ponadto uczestniczki zebrania mogły obejrzeć spódnice i bluzki uszyte własnoręcznie przez kursantki, które zorganizowały wystawę swoich prac.

Ad. 3. Przechodząc do następnego punktu porządku dziennego przewodnicząca poprosiła zebranych o zgłaszanie kandydatur na s k a r b n i k a naszego koła.
Sama jako pierwsza zaproponowała kol. JADWIGĘ KĘPA z Działu Transportu, która jednak nie wyraziła zgody na pełnienie tej funkcji. Druga /zgłoszona z sali/ kandydatka kol. BARBARA JURKIEWICZ z Działu Finansowego wyraziła zgodę na objęcie funkcji skarbnika. Wybor nowego skarbnika podyktowany był faktem rezygnacji poprzedniego skarbnika kol. ANNY PIANKA.

Ad. 4. W ramach spraw różnych jako pierwsza zabrała głos lekarz medycyny ANNA STASIAK, która w kilku słowach opwiedziała zebranym o pracy naszej przychodni.
Stwierdziła między innymi, że do Przychodni przychodzą ludzie nie tylko po porady dotyczące swojego zdrowia, ale również i po to, aby się po prostu wyżalić.
Podkreśliła, że z d r o w i e naszych kobiet nie jest najlepsze. Chociaż ostatnio odeszło sporo starej załogi, to młodsze następczyni byłych pracownic również nie cieszą się dobrym zdrowiem.
Następnie głos zabrała kol. BARBARA SIDOR-PIETRAS - przewodnicząca Komisji Rewizyjnej przy Zarządzie Dzielnicowym LKP Łódź-Górna,

przekazując wszystkim szłonkiniom naszego koła serdeczne życzenia noworoczne oraz składając gratulacje nowo wybranemu skarbnikowi. Ponieważ kol. SIDOR-PIETRAS równocześnie z ramienia Zarządu Dzielnicowe kontroluje działalność LKP na terenie naszego zakładu - podzieliła się ona z zebranymi swoimi pierwszymi wrażeniami dotyczącymi wyników tej kontroli.
Określiła nasze działania jako w z o r o w e i w z o r c o w e.
Wyraziła wiele słów uznania pod adresem ZARZĄDU naszego koła, pochwaliła prężną działalność LKP w BISTONIE, różnorodność kierunków jej działalności, porządek w dokumentacji oraz dużą frekwencję na dzisiejszym zebraniu.
Po tej wypowiedzi przewodnicząca kol ELŻBIETA PAPUGA poprosiła tow. ANDRZEJA MARCINKOWSKIEGO, aby poinformował zebranych co, jako nowo wybrany I Sekretarz KZ PZPR ma zamiar zrobić, aby pomóc naszej organizacji i kobietom.
Tow. A. MARCINKOWSKI po wyrażeniu słów uznania dla działalności LKP /stwierdził, że jest to najprężniej działająca organizacja spośród istniejących w zakładzie organizacji społecznych dzięki osobistemu zaangażowaniu się kol. ELŻBIETY PAPUGA i kol. BOŻENY CAJSEL/ obiecał wszelką pomoc dla naszego koła.
Na zakończenie swojej wypowiedzi życzył wielu sukcesów działaczkom LKP, kursantkom oraz pozostałym zebranym kobietom.
Ad. 4. W ramach spraw różnych głos zabrały ponadto koleżanki: KRYSTYNA REJDUK, BOŻENA CAJSEL, GRAŻYNA ZGAGACZ, TERESA KOPYTOWSKA, WIESŁAWA DEJNIAK i JANINA MATUSIAK.
Dyskutantki poruszyły szereg szczególnie nurtujących ich problemów a między innymi:
- sprawa harmonogramu sobót pracujących jaki zaproponowano pracownikom naszego zakładu. Stwierdzono, że w/w harmonogram wywieszono w miejscach niewidocznych, w małej ilości /w2 czy 3 egzemplarze/ oraz określono zbyt krótki termin składania wniosków, uwag na ten temat.
Tymczasem bardzo wielu pracownikom /szczególnie kobietom mającym dzieci/ tak ustalony harmonogram sobót pracujących z różnych względów nie odpowiada.
W odpowiedzi głos zabrała kol. EWA KIJANSKA, Kierownik Działu Kadr, która poinformowała obecnych, że wiążąco określono tylko terminy

sobót pracujących w styczniu. Natomiast sprawa pozostałych sobót - to w dalszym ciągu są to jedynie propozycje, które mogą być poddane krytyce. Są jeszcze przyjmowane uwagi, interwencje i wnioski dotyczące powyższej sprawy.

- Organizacja imprezy gwiazdkowej dla dzieci naszych pracowników.

Tutaj padło bardzo wiele krytycznych uwag, których rozgoryczone dyskutantki nie szczędziły organizatorom. Stwierdzono przede wszystkim że załoga nie została poinformowana w ogóle o tym, że impreza taka będzie miała miejsce. Nie wywieszono na terenie zakładu żadnych ogłoszeń na ten temat, natomiast rozdano kilkudziesięciu pracownikom zaproszenia na tę imprezę. Jakimi więc kryteriami kierowano się przydzielając te zaproszenia tym a nie innym pracownikom?.

Sama impreza gwiazdkowa została również oceniona negatywnie. Wypowiedziało się kilka matek, którym udało się uzyskać zaproszenia i których dzieci wzięły w niej udział. Stwierdzono, że impreza była źle zorganizowana, był wielki bałagan, wszystkie dzieci razem- od najmłodszych do najstarszych, rodzice zajęli miejsca na sali, podczas gdy dla dzieci ich zabrakło. Wiele osób dorosłych siadało w pierwszych rzędach zasłaniając widok dzieciom siedzącym dalej. Przedstawienie jakie zaserwowano dzieciom było nieciekawe i raczej mało wychowawcze, nie dające też żadnych zbytnich powodów do wesołości i śmiechu. Jako przykład sprawnie zorganizowanej imprezy gwiazdkowej wymieniono tutaj imprezę zorganizowaną przez MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY, która odbyła się w klubie tydzień wcześniej a uczestniczyła w niej między innymi grupa dzieci naszych pracowników. /również w tym przypadku rozdano pewną ilość zaproszeń różnym pracownikom - na jakiej zasadzie dokładnie nie wiadomo/.

Poruszono jeszcze sprawę paczek ze słodyczami, jakie otrzymały nasze dzieci. I tutaj niestety padały same krytyczne uwagi. Przede wszystkim oceniono je jako mało urozmaicone. Najwięcej miejsca zajęły w nich różnego rodzaju herbatniki i krakersy oraz cukierki-groszki, które można kupić bez trudu w każdym sklepie. Pralinny w ilości 1/2 kg dołączo do paczek były zupełnie "niezjadliwe" jak to określiły dyskutantki. W sumie stwierdzono,że za 280 zł /taka była wartość paczki/ przy

odrobinie zachodu i inwencji można było zrobić o wiele ciekawsze i urozmaicone paczki. Tymczasem u nas odbyło się to "drogą najmniejszego oporu".

Sprawa zapewnienia obsady gabinetu ginekologicznego w naszej przychodn

Stwierdzono, że nasze pracownice potrzebujące porady lekarza-ginekologa mają duże trudności z jej uzyskaniem. Panie pracujące w rejestracji częs nie są zorientowane kiedy przyjmuje lekarz w POLANILU i nie są w stanie udzielić żadnych informacji na ten temat. Postulowano więc, aby chociaż 1 dzień w tygodniu lekarz ten przyjmował pacjentki w naszej przychodni, albo też aby poprostu zatrudniono ginekologa na pół etatu, co przy licznej załodze kobiecej z zakładzie byłoby ze wszech miar pożądane.

Sprawy pracy obsługi kiosku spożywczego. /na teksturowni/

Narzekano, że sprzedawczynie /szczególnie jedna z nich/ są nieuprzejme, różnie obsługują różne osoby, często źle ważą oraz mylą się w obliczenia na swoją korzyść.

Zła organizacja wyprzedaży dzianin i robów gotowych na talony.

Wielu pracowników ma kłopoty ze zrealizowaniem talonów. W kiosku są codziennie długie kolejki. Asortyment towarów jest niejednakowy w różnych okresach, jakość dzianin pozostawia wiele do życzenia. Niejednokrotnie dzianiny p osiadające dużą ilość błędów /oczka, dziury, itp.-braki/ sprzedawane są jako I gatunek. Ponadto podniesiono sprawę, która już wiele razy poruszona była na różnego rodzaju zebraniach a mianowicie - niewygodną dla dużej liczby osób - konieczność jednorazowego realizowani talonów w całości. W przypadku nie zapewnienia równomiernego zaopatrzeni sklepu w pełny asortyment towarów, wskazane byłoby dopuszczenie możliwości częściowej realizacji talonów /sprzedawczynie mogłyby przecie zaznaczyć na talonie jaka ilość dzianiny została jeszcze do wykupienia/. Ostatnim punktem poruszonym przez jedną z dyskutantek była kwestia zorganizowania na terenie zakładu pracowni krawieckiej dla naszych kobiet. Stwierdziła ona, że przy portierni głównej jest pomieszczenie, które doskonale nadawałoby się do tego celu.

W odpowiedzi przewodnicząca kol. Elżbieta Papuga poinformowała obecnych że być może już w pierwszym kwartale tego roku zostanie nam przydzielone pomieszczenie w Klubie.

Miłym akcentem jakim zakończono zebranie było poczęstowanie uczestniczek oraz gości herbatą i ciastem.

SEKRETARZ

BOŻENA GAJSEL

PRZEWODNICZĄCA

ELŻBIETA PAPUGA